Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 137 **Katowice, czwartek 16-go czerwca 1932 r.** **Rok 31**

Początek walki o stolec prezydencki w Ameryce.

W tygodniu bieżącym w Chicago, na konwentach, najpierw republikanów, a potem demokratów, padną pierwsze kości w grze o to, kto dnia 4 marca 1933 roku wprowadzi się do Białego Domu w Waszyngtonie jako przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych.

Wybory odbędą się na jesieni, przez głosowanie kilkuset wyborców, wydelegowanych na podstawie powszechnego głosowania ze wszystkich stanów.

Uważane jest za rzecz pewną, że kandydatem republikanów będzie ponownie obecny prezydent Hoover. Do niedawna uważało się także niemal za rzecz pewną, że Roosevelt będzie kandydatem demokratów. Teraz szanse jego się zachwiały. Przedewszystkiem okazał się za silnym człowiekiem a wiadomo, że nic tak nie szkodzi kandydatowi na prezydenta, jak okazanie siły jeszcze przed desygnowaniem go. Zwykle w takich razach pomniejsi aspiranci na kandydatów łączą się razem, ażeby obalić groźnego przeciwnika, czego skutkiem jest wyłonienie się jako kandydata jakiej banalnej figury.

Drugim ciosem dla Roosevelta było to, że jeden z najważniejszych stanów, mianowicie Kalifornja, miażdżącą większością obaliła Roosevelta, wybierając na delegata jednego z jego rywali, mianowicie Johna N. Garnera.

Ale gwoździem do trumny Roosevelta jest sprawa przekupnego burmistrza Nowego Jorku, którego Roosevelt jest gubernatorem, mianowicie Walkera, o którym komisja śledcza orzekła, że „niegodzien jest sprawować swojego urzędu". Roosevelt wprawdzie zwleka z zatwierdzeniem wyroku, ale nie będzie mógł tej swojej taktyki przeciągać w nieskończoność. Gdyby jednak to mu się nawet udało, to Tammany-Hall wie dobrze, że Roosevelt głównie był inicjatorem postępowania przeciwko Walkerowi i tego nigdy panu gubernatorowi nie daruje. A Tammany-Hall, to organizacja, będąca dziś głównem ogniskiem korupcji w Nowym Jorku, a przez tę korupcję, czynnikiem, dzierżącym w swojem ręku wszystkie nici władzy i wpływów w tem olbrzymiem mieście. Tak więc Rooseveltowi grozi jeden z najbardziej obywatelskich jego czynów.

Rzecz szczególna, że Hooverowi grozi podobne osłabienie wpływów z podobnych, chwalebnych dla niego, powodów. Chodzi tu o słynny marsz weteranów na Waszyngton. Władze Stanów Zjednoczonych wystąpiły przeciwko tej demonstracji zapóźno, tak, iż obecnie demonstrujących weteranów w Waszyngtonie jest około 20 tysięcy, stanowiących groźną armję ludzi głodnych, gotowych do czynów gwałtu.

Izba reprezentantów uległa już ich terorowi i uchwaliła na żądanie weteranów skapitalizowanie i wypłacenie w gotówce rent rocznych, pobieranych przez 600 tysięcy obywateli Stanów uczestników wielkiej wojny w Ameryce.

Tak olbrzymi wydatek zachwiałby równowagą budżetową Stanów i stałby się powodem inflacji. Prezydent Hoover chciałby uchronić kraj i dlatego zapowiedział, że nie odpuści do wprowadzenia w życie ustawy, zakładając przeciw niej „veto", ale tem właśnie zrazi sobie wyborców w przyszłem głosowaniu.

Z konferencją lozańską nie wiążą zbyt wielkich nadziei.

Genewa. Jeśli spokojnie, bez pogoni za sensacją, oceniać pierwsze nastawienia lozańsko-genewskie, to można zauważyć, że w sprawie rozbrojenia, zarówno w ciągu wczorajszej dyskusji, jak i w opinjach poszczególnych delegacyj, postępy poczynił pogląd, że jakościowe eksperymenty rozbrojeniowe są coraz trudniejsze do realizacji, a **głosy, iż należy iść drogą globalnych redukcyj zbrojeń, stają się coraz wyraźniejsze.**

Omawiany projekt Mac Donalda 10-lub 15-letniego zawieszenia zbrojenia się, nie spotkał się z przychylnością ośrodków i delegacyj pacyfistycznych, uważających, że zawieszenie zbrojeń na podstawie obecnych budżetów wojskowych byłoby stwierdzeniem bezsilności i nieudania się konferencji. Panuje ogólne przekonanie, iż nadszedł moment rewizji systemu pracy koferencji.

Co się tyczy konferencji w Lozannie, to panuje przekonanie, iż **w zakresie finansowym bez obecności Ameryki nic zasadniczego poza przedłużeniem moratorjum nie da się zrobić.**

Wspomina się już o stworzeniu komisji ekspertów, któraby miała na celu prowadzenie dyskusji aż do światowej konferencji londyńskiej, to znaczy po wyborach amerykańskich, czyli do jesieni.

Czarne listy na murach Gdyni.

Gdynia. Duże wrażenie w prasie gdańskiej wywołały rozwieszone na murach Gdyni plakaty, zawiadam., iż naskutek niestosowania się do nakazów bojkotowych i zgrywania się w Kasynie Sopockiem, niektórzy obywatele polscy oddani zostali pod sąd opinji publicznej. Na plakacie powyższym wyszczególnione zostały następujące nazwiska: Emerytowany kapitan marynarki Sadowski, Zambrowski, Budrewicz, Zabrocki z żoną ,dentysta Dobrzyński ,inż. Srokowski, nadzorca sądowy Pol. Bączkowski, porucznik mar. handl. Garbowiecki, mech. mar. handl. Makowski, urzędnik dyr. kol. Krous, prokurent handl. Mazur, Stefan Kszol, krawiec Grützmann, Kónigowa, urzędnik przedst. „Fasada" Lorentowicz, baron Krotowski, Vogel Stanisław, Wułkowski, Filar, prof. inż. Uranowski — Kraków, Silber, Kohn, Szereszewski, Szkudlarski, Wojciechowski, Weiss, Litwin, dyr. Widzewskiej Manufaktury Najda.

Prasa gdańska, podając wiadomości o powyższej liście, widzi w niej zapowiedź, iż bojkot obecny prowadzony będzie ze szczególną ostrością i bezwzględnością.

„La Croix" o Gdańsku i porcie gdyńskim.

Paryż. W numerze z dnia 10 b. m. organ katolików we Francji zamieszcza artykuł p. t. „Polska i morze", ilustrowany mapką wybrzeża Bałtyckiego. W artykule tym autor rozpatruje rozwój stosunków polsko-gdańskich, poczynając od XV w. aż do czasów obecnych, przyczem stwierdza **że tylko związek z Polską uczynił z Gdańska kwitnące miasto handlowe, jakiem było w czasach zależności swej od Rzeczypospolitej. Małe opłaty uiszczane przez Gdańszczan rządowi polskiemu przyczyniły się, że stali się bogatym obywatelami.**

Szczegółowo następnie opisuje autor powstanie i rozwój Gdyni, która jeszcze w r. 1922 liczyła 300 mieszkańców, w trzy lata później — 2500, a obecnie już przeszło 50 tysięcy. Pisząc o handlowem znaczeniu Gdyni, wspomina o porcie handlowym i wojennym, o nowoczesnych urządzeniach miejskich, o łuszczarni ryżu i t. d.

Litwini wysiedlili całą rodzinę polską za założenie szkółki.

Wilno. Na odcinku granicznym Olkieniki **wysiedlono z Litwy Władysława Okoniewicza z powiatu ołyckiego. Okoniewicz został wysiedlony wraz z żoną, dwiema dorosłemi córkami i 25-letnim synem. Powodem wysiedlenia było, że Okoniewicz w rodzinnym majątku, położonym o 3 klm. od miasteczka Ołyki, uruchomił szkółkę polską bez zezwolenia władz i prowadził ją z córkami i synem.** W szkółce tej pobierało naukę 40 dzieci polskich. Przed wysiedleniem Okoniewicz odbył karę 2 mies. więzienia i zapłacił 1000 litów grzywny.

Sąd nad zbrodniczym zamachowcem kolejowym.

Wiedeń. Przed sądem ławniczym w Wiedniu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces Sylwestra Matuszki, oskarżonego o dokonanie ogółem czterech zamachów na pociągi w Austrji, na Węgrzech i w Niemczech. Matuszka jest pewny siebie, zeznaje głosem donośnym, niekiedy nawet krzykliwym. Gdy przewodniczący zapytał go o zawód, Matuszka głośno zawołał: Zamachowiec kolejowy! Wśród powołanych świadków znajduje się również żona Matuszki, która w rozmowie z dziennikarzami stwierdziła, że jej zdaniem mąż jej jest absolutnie niepoczytalny.

Gdańsk odczuwa już skutki swej obłędnej polityki.

Danziger Allgemeine Zeitung" w numerze 132 zamieszcza obszerny artykuł na temat sytuacji finansowej Gdańska w związku z koniecznością ograniczenia budżetu. Pismo staje w obronie dotychczasowych płac urzędniczych i stara się złagodzić wrażenie ogłoszonego deficytu. Równocześnie jednak pismo przyznaje, iż na pogorszenie się sytuacji finansowej Gdańska wpłynął bojkot gdańskich towarów w Polsce.

Równocześnie cała prasa gdańska uderza w ton alarmu w związku z dalszym ciągiem powiększaniem się liczby obrotu towarowego w Gdyni, przy przeważającym się w ostatnich czasach poważnem zmniejszeniu ruchu portowego Gdańska.

Żałobna komedja w Niemczech.

Berlin. Wczoraj, jako w 10-tą rocznicę włączenia części Górnego Śląska do Polski **w całych Niemczech opuszczone zostały na znak żałoby flagi na gmachach urzędowych do połowy masztu. Na obszarze niemieckiego Górnego Śląska zarządzono na znak żałoby jednominutowe milczenie. Jak nam donoszą zapowiedziana żałoba na Śląsku nie udała się, gdyż społeczeństwo wstrzymało się od jakichkolwiek manifestacyj.**

Uroczystość 10-lecia górnictwa polskiego.

Katowice. Z okazji dziesięciolecia polskich władz i instytucyj górniczych na Śląsku, odbędzie się dnia 19 bm. w wielkiej sali posiedzeń magistratu Król. Huty uroczysta akademja, w której **weźmie udział minister przemysłu i handlu Zarzycki.** Akademję zagai inż. Z. Malawski dyr. wyższego urzędu górniczego w Katowicach, referat o działalności polskich władz górniczych na Śląsku w okresie 10-lecia wygłosi inż. Majewski wicedyrektor W. U. G. referat o działalności i rozwoju Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach wygłosi Dr. Potyka dyr. Sp. Br. w Tarn. Górach, referat o działalności i rozwoju Polskich Kopalń Skarbowych na G. Śląsku dyr. Polsk. Kop. Skarb. p. Michel. Zkolei nastąpią przemówienia przedstawicieli władz i przemysłu, inżynierów górniczych, sztygarów i robotników. Program uzupełnią popisy orkiestry górniczej P. Kop. Skarb. oraz chóru uczniów szkoły górniczej. (t)

Bolesne wieści z huty „Królewskiej".

Katowice. U komisarza demobilizacyjnego odbyła się w ubiegła środę konferencja w sprawie **redukcji 400 robotników z zakładów górnych Huty Królewskiej.** Konferencja została odroczona, gdyż wyrok jej ogłoszony ma zostać w dniu dzisiejszym. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili z **dniem 16 bm. zwolnionych zostanie z pracy 200 robotników z huty Królewskiej zatrudnionych w zakładach dolnych.** Ostatnią swą dniówkę przepracowali robotnicy w ubiegłą środę. (l)

W X-tą rocznicę.

OBYWATELE!

W dniu 19 czerwca 1932 r. święcić będziemy 10-tą rocznicę objęcia przez Państwo Polskie ziemi Śląskiej, powracającej po 6-wiekowej rozłące na łono Ojczyzny.

Widomym znakiem objęcia w posiadanie naszej dzielnicy było wkroczenie Wojsk Polskich. Cały Śląsk rozbrzmiewał w tym dniu radością i w podniosłym nastroju witał wkraczające pułki.

Obywatele!

Witaliśmy chlebem i solą swych braci, wkraczających w triumfie z powiewem sztandarów ze znakiem Orła Białego. Święciliśmy swe wyzwolenie wśród bicia dzwonów i modłów dziękczynnych w świątyniach.

Obecnie zbliża się 10-lecie tych podniosłych chwil. Uczcijmy więc wszyscy zgodnie to Wielkie Święto.

Obywatele!

Niech udział całego społeczeństwa bez względu na różnicę przekonań da świadectwo prawdzie, że w dzisiejszych ciężkich chwilach na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej — Lud Śląski, a przedewszystkiem obywatele Stolicy Śląskiej — wszyscy w jedności stoimy na straży całości i nienaruszalności granic Państwa.

Zgodna, spokojna i męska postawa ogółu niech świadczy, że bez względu na trapiące nas trudności, wynikłe z ogólno - światowego przesilenia gospodarczego, z niezłomną wolą przetrwamy ciężki okres i odeprzemy wszelkie zakusy na całość Rzeczypospolitej. Niech świadczy i o tem, że tam, gdzie chodzi o dobro Państwa potrafimy stanąć w jednym szeregu.

Za Komitet Obywatelski Miasta Katowic
Dr. Adam Kocur
Prezydent miasta.

Program uroczystości w dniu 19 czerwca

na którą zaproszeni są wszyscy obywatele i organizacje miasta Katowic.

Godz. 9,30 uroczysta Msza św. przed gmachem Sejmu Śląskiego — Śląski Urząd Wojewódzki ul. Jagiellońska. (W razie niepogody Msza św. odbędzie się o tym samym czasie w kościele garnizonowym przy placu Andrzeja).

Godz. 10,30 odmarsz z nabożeństwa na plac Teatralny.

Godz. 11-ta przemówienie na placu Teatralnym.

Godz. 17-ta widowisko odegrane przez artystów Teatru Polskiego na boisku Pogoni (Park Kościuszki).

Na własnej ziemi my mamy pierwszeństwo do pracy!

Górnośląski sekretarjat okręgowy Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. (Generalna Federacja Pracy) prosi wszystkich członków organizacyj: Związku Powstańców Śląskich, N. Ch. Z. P., Z. O. K. Z., Podoficerów Rezerwy, Towarzystwa Polek i wszystkich organizacyj, skupionych w Związku Związków Zawodowych na wielkie zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciwko wyrzucaniu polskich pracowników z huty Falwy i Bismarka na bruk. Zgromadzenie to odbędzie się dn. 16 czerwca br. o godz. 4 po poł. w sali p. Wieczorka w Świętochłowicach, przy ul. Długiej.

Obywatele! W hucie Falvy i Bismarka panoszy się niemczyzna, polskich robotników, powstańców i byłych wojskowych, którzy krwią swoją pisali dzieje Polski, wyrzuca się na bruk, natomiast w pracy pozostawia się element wrogi naszej kochanej Ojczyźnie.

Zgromadzenie nasze, musi być również protestem wobec napaści niemieckiej „Volkswille" i występu prezesa Volksbundu, ks. Pszczyńskiego, który kilka dni temu apelował do kapitalistów niemieckich, aby na pierwszem miejscu uwzględniano żądania robotników, zorganizowanych w Volksbundzie.

Równocześnie na powyższe zebranie zapraszamy przedstawicieli władz państwowych i komunalnych oraz wszystkich prezesów organizacyj prorządowych powiatu świętochłowickiego.

Wstęp na salę za okazaniem legitymacji jakiejkolwiek z wyżej wymienionych organizacyj.

Obywatele! Na polskiej ziemi „nie będzie Niemiec pluł nam w twarz".

Górnośląski sekretarjat Zw. Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. w Katowicach.

Ciężkie dni nastały dla żydów w Niemczech.

Berlin. Od pewnego czasu władze policyjne w Berlinie prowadzą systematyczną ofensywę przeciwko żydom obywatelom polskim. Wynikiem akcji, zataczającej coraz szersze kręgi, jest powolne, lecz skuteczne rugowanie obcokrajowego żywiołu żydowskiego.

W dzielnicy, będącej ośrodkiem blisko 60 000 żydów obywateli polskich, osiadłych stale w Berlinie, przy Grenadierstrasse, Rosenthaler Platz i Rosenthalerstrasse, urządzane są formalne obławy na żydów. Odbywają się one przeważnie w ten sposób, że przed kawiarnię będącą skupieniem obcokrajowców, zajeżdżają samochody prezydjum policji i urzędnicy policyjni osaczają lokal i przeprowadzają osobistą rewizję u obecnych. Ci, którzy nie wylegitymują się natychmiast, załadowywani są na platformy samochodowe i odtransportowywani do prezydjum policji przy Alexander Platz, gdzie badą się ich tożsamość. Procedura ta często ubliża najprymitywniejszym pojęciom poszanowania cudzej godności osobistej. Uwagi i wynurzenia urzędników policyjnych, jeszcze ciągle podwładnych socjaldemokratycznego prezydenta policji Grzesińskiego i dr. Weissa, dają przesłuchiwanym przed smak metod policyjnych trzeciego Reichu. Załatwianie tych „spraw" przez urzędników policji pruskiej uragą wszelkim przyjętym w świecie cywilizowanym zwyczajom.

Zdarza się, że podczas obławy w ręce policji wpadają żydzi, którzy mają wprawdzie paszporty w porządku, lecz między wygaśnięciem paszportu i jego odnowieniem upłynęło kilka dni. Na tych nakłada się natychmiast grzywny pieniężne i w konsekwencji tego jako „karani" zostają wysiedleni z Niemiec.

Przez Fremdenamt berlińskiego prezydjum policji przewija się w dniu obławy dwa do trzech tysięcy żydów obywateli polskich.

Berlin. Miasto Kamienica w Saksonji było ubiegłej nocy widownią **ekscesów antysemickich, w czasie których zdemolowano synagogę.** Niewyśledzeni dotychczas sprawcy rozbili wszystkie szyby w liczbie 46, w tem 12 bardzo artystycznie wykonanych. Równocześnie komunikują o zdemolowaniu ciężkiemi kamieniami lokalu organu socjalistycznego „Kemnitzer Volksstimme". **Sprawców szukać należy wśród narodowych socjalistów, którzy już od dawna anonimowemi listami zawiadamiali tamtejszego rabina o napadzie na synagogę.**

Ostatnia kronika.

Konferencja węglowa.

Katowice. Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem p. wojewody Grażyńskiego, konferencja w sprawach przemysłu węglowego, w której wzięli udział wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski, dyr. departamentu Peche, naczelnik wydziału ministerstwa Korsak naczelnik wydziału przem. i handlu woj. śląskiego Rudawski, oraz zainteresowani przedstawiciele przemysłu. (t

Wizyta ministra Zarzyckiego na Śląsku.

Katowice. Dnia 18 bm., w sobotę o godz. 7,30 przyjeżdża do Katowic minister przemysłu i handlu Zarzycki. W pierwszym dniu pobytu minister **odbędzie szereg wizytacyj oraz zwiedzi kilka objektów przemysłowych na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.** W drugim dniu pobytu minister weźmie udział w ogólnych uroczystościach z okazji 10-lecia objęcia Śląska oraz w uroczystościach obchodu 10-lecia polskich władz i instytucyj górniczych na Śląsku. W trzecim dniu pobytu minister zwiedzi szereg zakładów i objektów przemysłowych. (t

Fabryka Gieschego zwolniła całą załogę.

Katowice. W środę, dnia 15 czerwca **fabryka porcelany Gieschego wypowiedziała stosunek pracy całej załodze w liczbie 450 robotników oraz 30 urzędników, mimo, że kupcy formalnie proszą się o zamówienia.** (l)

Zespół pracy metalowców i górników u p. wojewody.

Katowice. Wojewoda śląski dr. Grażyński przyjął wczoraj delegację zespołu pracy górników i metalowców. **Omawiane były sprawy nowej umowy zbiorowej w górnictwie jak i obniżka płac akordowych w hutach na Śląsku.** Wojewoda przyrzekł w ciągu tego miesiąca zbadać gruntownie powyższe sprawy. (l)

Kto winien śmierci?

Katowice. W sądzie okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko W. Pilnemu, oskarżonemu o spowodowanie śmierci Wróbla, pracownika fabryki Związków azotowych, z którym zabawiał się w restauracji. Przy wyjściu z restauracji **Wróbel zleciał ze schodków i złamał sobie kręgosłup, ponosząc śmierć na miejscu.** Pilny podejrzany był, że strącił swego kolegę ze schodów. Na rozprawie stwierdził oskarżony, że Wróbel z powodu nadmiernego użycia alkoholu sam upadł, ponosząc śmierć na miejscu. **Sąd skazał Pilnego na dwa miesięcy więzienia z zawieszeniem na trzy lata.**

Ocalony.

10) (Ciąg dalszy.)

Wtedy to, matko, na dźwięk owego zegarka wstrząsnęła się cała dusza moja, przypomniałem sobie nagle dziecięce lata, szczęśliwą młodość, miłość, nadzieję i ufność twoją, matko, w opiekę Najświętszej Panny nademną.

Byłbym tak pozostał czas dłuższy, gdyby nie rubaszne głosy moich towarzyszów. Twarze ich wydawały mi się teraz wstrętne, sama myśl, gdzie się znajduję i czem jestem, przerażała mnie. Udając znużonego, oddaliłem ich, — rzuciłem się na posłanie i gorącemi zalałem się łzami. Po chwili powziąłem myśl ucieczki i wyratowania mego więźnia, postanowiłem go wydrzeć ze szpon zbójeckich. Wiedziałem, że trzeba być ostrożnym. Ułożywszy plan, wybiegłem z namiotu. Bogaty a niespodziewany łup napełnił niezwykłą wesołością towarzyszów moich, to też z radości wydobyli wszystkie zapasy wina, jakie mieli, pili zdrowie jeden drugiego i wznosili wiwaty.

„Nie żałujmy sobie, bracia — krzyczeli — grosze są, wino będzie."

Postanowiłem korzystać z chwilowego szału. Sam im kubki nalewałem i udawałem podochoconego. W tym stanie, pozornie podpitym, obszedłem obóz, poustawiałem, niby dla ostrożności, czaty tam, gdzie mi nie przeszkadzały do wykonania mego planu; a inne, niby niepotrzebne, pościągałem.

Upatrzywszy stosowną chwilę, udałem się do uwięzionego i związanego kupca. Nieznacznie w ciemności poprzerzynałem jego więzy i zapytałem, czy byłby gotów do ucieczki ze mną. Z radości ścisnął mi ręce, dając mi w ten sposób wyraz swej wdzięczności. Zarzuciłem mu na ramiona płaszcz zbójecki, a zabrawszy pieniądze, podałem mu rękę i pociągnąłem za sobą.

Znałem dokładnie każdy krzaczek, każdy odłam skały, każdą ścieżkę, to też mimo ciemnej nocy nie trudno mi było uchodzić. Wiedziałem, gdzie stoją uwiązane zawsze okulbaczone konie, pobiegliśmy w to miejsce, odwiązali dwa, a wskoczywszy na nie, popędziliśmy coprędzej, by ujść przed możliwym pościgiem.

Plan mój udał się wybornie; nie natrafiliśmy na żadną przeszkodę, a gdy dostaliśmy się w miejsce bezpieczne, zwolniliśmy koniom biegu i już spokojniej odbywaliśmy dalszą podróż — a trwała ona dni kilka, zanim przebyliśmy granicę mogli spokojnie odpocząć.

W tym czasie miałem sposobność obzrajmnienia mego towarzysza z wszelkiemi szczegółami mego życia. Kiedym mu wręczył pugilares z nienaruszoną sumą i zegarek — zdumiał. Połowę pieniędzy chciał mi oddać jako wynagrodzenie za pomoc w ucieczce.

Atoli natrafił na hardą duszę w ubogiem ciele. „Nie chcę zysków", odparłem, przywiodła mnie do zamiaru ucieczki, lecz dźwięk zegarka, który obudził we mnie wspomnienie lat dziecięcych, któremu zawdzięczam swe nawrócenie do Boga a ty swoje oswobodzenie."

Kupiec rozmaitych używał sposobów, by mnie nakłonić do zatrzymania ofiarowanych mi pieniędzy, ale gdy się przekonał, że ich nie przyjmę, nie nalegał więcej, lecz dawszy tylko małą sumkę na niezbędne potrzeby podróży, pożegnał mnie. Zapraszał mnie do siebie, ale mu odmówiłem, nie chciałem żadnych przyjmować dowodów wdzięczności. Nie on mnie, lecz ja jemu winienem być wdzięcznym; jego pojmanie sprawiło, że zerwałem z życiem, które mi gotowało wieczne potępienie.

Przyspieszałem kroku, niepewny, czy cię, droga matko, ujrzę jeszcze. Ach! żal ściskał mi serce, chciałbym mieć był skrzydła, wzlecieć, wzbić się w górę, zobaczyć ciebie, chatę naszą i zginąć w przestworzach, gdzie oko ludzkie nie sięga. Nie byłabyś płakała nad upadkiem moim, byłabyś mnie błogosławiła, jak błogosławiłaś na drogę; w wyobraźni twojej byłbym pozostał zawsze twym dobrym, poczciwym synem, byłbym ci oszczędził smutku, jakim dzisiaj serce twoje się krwawi.

Szedłem dzień i noc — i dzisiaj o zmroku stanąłem na szczycie gór, skąd zwolna schodzić zacząłem; serce biło mi żywo — okolica to mi znana — wtem z doliny doleciały mnie głosy dzwonu kościółka, nawołującego na Anioł Pański. Serce ścisnęło mi się, a upadłszy na kolana, dziękowałem Bogarodzicy za opiekę, której doznałem.

Liczyłem chaty, patrzałem, czy wszystko jest jeszcze na dawnem miejscu: tam kościółek, tam chatka Marysi, a tam nasza, pochylona a w niej stara matka moja. Oj, bodajbym cię nigdy, matko, nie był opuszczał.

Będę pracował, jak dawniej, ale nie tu. Pójdę w świat, gdzie mnie nie znają, gdzie obcym będę dla wszystkich. Z tobą, Marysiu zerwać muszę na zawsze, bo nie możesz zostać żoną człowieka, którym świat pogardzić musi, jeśli się dowie, że był naczelnikiem bandy zbójeckiej!"

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Czwartek 16 czerwca

Św. Franciszka Regisa, kapł. i wyznawcy Tow. Jez., * 1597. † 1640. **Św. Benona,** biskupa, wyznawcy, † 1106 **i Ludgardy, panny.** 1246.

Słow.: **Budzimir.**

Jutro, piątek, 17 czerwca: Św. Adolfa, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.34,	o godz. 19.55
Księżyca	o godz. 18.12,	o godz. 1.18

Z historji śląskiej.

1 czerwca. 1835. W **Szurgoszczy** w pow. niemodlińskim zniszczył pożar kościół katolicki, 24 domy, 45 stodół i jeden chlew. Nowy kościół odbudowano dopiero po piętnastu latach. — **1846. Wstąpił na Stolicę Piotrową papież Pius IX.** — **1880.** Na rozprawach sądu przysięgłych w Bytomiu **skazał sąd 43 robotników z kopalni „Buchacz" za rzekomy bunt na karę domu karnego, 5 zostało uwolnionych.** (14. lut. t. r. zostali zaaresztowani). — **1896. W Radzionkowie** odbyła się uroczysta konsekracja kościoła św. Wojciecha i zamurowanie relikwij śś. Kosmy i Damjana w ołtarzu głównym. Konsekracji dokonał książębiskup kardynał Jerzy Kopp i udzielił 2281 osobom sakramentu bierzmowania. — **1904.** W **Rokitnicy** (pow. bytomski) odbyło się otwarcie przytułku dla inwalidów, wybudowanego kosztem pół miljona marek.

W roku: 1798 — 1820. W tych latach był ksiądz kanonik Daniel Krüger pierwszym dyrektorem seminarjum nauczycielskiego we Wrocławiu. — **1799.** Wieś **Wysokę pod Górą św. Anny** nabył Baltazar de Thun. Jego rodzina była w jej posiadaniu do roku 1900. Ostatni potomek Thuna zginął w wojnie światowej. **1800.** Miasto **Bytom** liczyło 1717 mieszkańców. — **1800.** Wieś **Krawarz** pod Raciborzem przeszła na własność hrabiego Strachwicza na Kamieńcu pod Gliwicami. — **1800.** Zmarł ostatni książę siewierski, biskup Feliks Paweł Rogala Turski. — **1800. W Gorzycach** spalił się kościół. Z Pilchowic przeniesiono drewniany kościółek i ustawiono na miejscu spalonego, który w roku 1839 zniesiono i zbudowano wspaniałą świątynię murowana.

Składajcie ofiary na gimnazjum polskie w Bytomiu.

W dniu 19 czerwca br. i w dniach następnych organizują komitety uroczystości wkroczenia wojsk polskich na Śląsk zbiórkę publiczną oraz na listy składkowe na cele gimnazjum polskiego w Bytomiu. Znaczenie, jakie gimnazjum polskie w Bytomiu posiadać bedzie dla Polaków po drugiej stronie, jest dla każdego zrozumiałe. Społeczeństwo polskie w kraju pomóc winno całemi siłami rodakom po drugiej stronie, do uruchomienia gimnazjum w terminie jaknajwcześniejszym. Szczególnie społeczeństwo na Śląsku w dniu, w którym obchodzić będzie dziesięciolecie przynależności do Polski, dać winno dowody pamięci o Opolszczyźnie przez złożenie choć skromnej ofiary na powstanie tej pierwszej polskiej szkoły średniej w Niemczech. (m)

— Stan zatrudnienia w przemyśle. Według ostatnich danych statystycznych, na dzień 1 maja br. zatrudnionych było w przemyśle na terenie całej Polski ogółem 317.124 robotników, z czego na przemysł mineralny przypada — 23.080 robotników, metalowy 47.151, chemiczny 29.162, włókienniczy 109.110, papierniczy 11.124, skórzany 3.822, drzewny 28.083, spożywczy 39.360, odzieżowy 9.102, budowlany 9.010, wreszcie na przemysł poligraficzny 8.120 robotników. (w)

— Ruch na polskich kolejach państwowych. Jak wynika z ostatnich zestawień ministerstwa komunikacji, Polskie Koleje Państwowe przewiozły w marcu ogółem 9.675,426 pasażerów, co w porównaniu z lutym stanowi wzrost ruchu o 11.2 proc. Regularność ruchu pociągów pasażerskich wynosiła 85%.

Przed świętem 10-lecia wkroczenia wojska polskiego na Górny Śląsk.

Wszyscy na uroczystość 19 bm.

Załęże w Katowickiem. Zarząd zespołu towarzystw polskich w Załężu zaprasza wszystkie towarzystwa polskie oraz obywateli Załęża na uroczysty obchód 10-cio letniej rocznicy objęcia G. Śląska przez władze polskie na dzień 19 czerwca br. Zbiórka wszystkich towarzystw polskich z pocztami sztandarowemi oraz obywateli niezrzeszonych w towarzystwach względnie w związkach w dniu 19 czerwca o godz. 8.30 w ogrodzie p. Spyry. Rodacy! mimo ciężkiego kryzysu winniśmy mieć dla tej rocznicy wiele zrozumienia i zespolić wszelkie siły, by obchód ten wypadł imponująco dla nas samych. Po południu o godzinie 4 odbędzie się w ogrodzie p. Świtały Emanuela zabawa ludowa, połączona z różnemi urozmaiceniami i obdarzeniem biednej dziatwy. W tym samym czasie odbędzie się zabawa taneczna w sali p. Świtały. Podczas zabawy ludowej odbędą się występy chórów śpiewaczych mieszanych i męskich, klubu mandolinistów, zespołu orkiestry stowarzyszenia młodzieży polskiej, chórów szkolnych itp. Wstęp na zabawę ludową i taneczną wolny. Ewentualne dobrowolne datki przeznacza się na rzecz komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. (m)

Uroczystość obchodu dziesięciolecia połączenia Śląska z Polską i wkroczenia wojsk polskich.

Król. Huta. Pod przewodnictwem p. prezydenta Spaltensteina utworzył się komitet, który starał się zjednać wszystkie organizacje polskie i wszystkich obywateli Polaków, w tej tak ważnej dla nas chwili, i obchodzić tą uroczystość jak najwspanialej, stosownie do obecnego ciężkiego położenia, co się częściowo i udało. Program uroczystości przedstawia się jak następuje: w sobotę, dnia 18 czerwca uroczysty capstrzyk. Zbiórka wszystkich organizacyj o godz. 19,45 na strzelnicy Bractwa Kurkowego. W niedzielę, dnia 19 czerwca o godz. 6 rano pobudka orkiestry wojskowej. O godz. 9 uroczyste nabożeństwo polowe na stadjonie, zaś dla ewangelików w kościele ewangelickim, a dla izraelitów w synagodze. Po nabożeństwie wyruszy pochód ulicami: Katowicką, Głowackiego, Moniuszki, złożenie wieńca przed pomnikiem Powstańca, Wolności, Jagiellońską na Rynek. Na Rynku wygłosi okolicznościowe przemówienie p. burmistrz Dubiel, zaś połączone chóry dzieci szkolnych odśpiewają pieśni: a) Boga Rodzica, b) Nasz Bałtyk, c) Hymn górnośląski, wspólny śpiew Rota Konopnickiej i rozwiązanie. Po południu od godz. 16 imprezy sportowe na Stadjonie. Komitet uprasza obywateli miasta i okolicy o liczny udział w nabożeństwie, pochodzie i udekorowanie domów chorągwiami. (w)

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Ogółem w ciągu miesiąca przewieziono na kolejach 3.717.565 ton towarów, t. j. o 9.2 proc. więcej, niż w lutym. Wpływy Polskich Kolei Państwowych wynosiły w marcu ogółem 78.085.265 zł., w tem z przewozu podróżnych 19.652.685 zł., z przewozu bagażu i przesyłek ekspresowych 920.047 zł., z przewozu towarów 56.639.611 zł., oraz wpływy uboczne 872.922 zł. (w)

— Emigracja i powrót wychodźców. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu czterech pierwszych miesięcy br. wyjechało z Polski ogółem 4.860 emigrantów, w tem 2.217 do krajów europejskich i 2.643 do krajów pozaeuropejskich. Z ogólnej liczby emigrantów 1.614 wyjechało do Francji, 81 do Niemiec, 522 do innych krajów europejskich, 521 do Stanów Zjednoczonych, 365 do Kanady, 712 do Argentyny, 372 do Brazylji, 198 do Urugwaju, 122 do innych krajów Ameryki, 255 do Palestyny, oraz 98 do innych krajów. W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 15.010 wychodźców — w tem 13.559 z krajów europejskich i 1.451 z krajów pozaeuropejskich. Z ogólnej liczby emigrantów wróciło do Polski 12.486 z Francji, 511 z Niemiec, 562 z innych krajów europejskich, 132 ze Stanów Zjednoczonych, 555 z Kanady, 527 z Argentyny, 20 z Brazylji, 22 z Urugwaju, 2 z innych krajów Ameryki, 18 z Palestyny, oraz 175 z innych krajów. (w)

— Dalszy spadek bezrobocia o 9.173 osoby. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 11 bm., wynosiła 269,965 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.499 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 19.230 osób. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie w Warszawie zmniejszyło się o 501 osób. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wykazuje spadek o 585 osób w ciągu tygodnia i wynosi obecnie 41.413 bezrobotnych. (w)

Województwo śląskie.

\+ **Zakupy sowieckie w Polsce.** Z Warszawy donoszą: Przed kilku dniami, między hutniczym przemysłem polskim a sowiecką handlową placówką w Berlinie prowadzone były rokowania w sprawie większych zamówień hutniczych dla ZSSR. Obecnie, jak się dowiadujemy, **tranzakcja na dostawę 70.000 tonn wyrobów hutniczych wartości ponad 20 mil. zł. została już sfinalizowana.** Podpisanie umowy nastąpi w tych dniach.

Wyroby, na dostwę których ma być podpisane zamówienie, dostarczone będą przez **katowicką spółkę akcyjną dla hutnictwa i górnictwa.** Dostawa trwać będzie 5 miesięcy. Jednocześnie dowiadujemy się, że poza tą pierwszą tranzakcją w najbliższym czasie aktualne będzie drugie zamówienie na około 10 tys. ton wyrobów hutniczych dla Sowietów, które wykonają Modrzejowskie zakłady.

Najtrudniejszą sprawą przy finalizowaniu umowy było dyskonto weksli sowieckich. Weksle te wystawione są na 18 miesięcy. Jak się dowiadujemy, pewna instytucja zagraniczna podjęła się dyskontowania tych weksli za gwarancją ze strony Polski. **Wzamian za dostawę polskich wyrobów hutniczych ma Polska sprowadzić z Rosji pewną ilość tytoniu, szyb i futer, umowa więc ma charakter kompensacyjny.** (k

* **Wspólne posiedzenie izb handl.-przemysłowych Katowic i Sosnowca.** Onegdaj odbyło się posiedzenie połączonych izb handlowo-przemysłowych katowickiej i sosnowieckiej. Po dłuższej dyskusji uchwalono zwrócić się do ministrów przemysłu i handlu i skarbu z prośbą o niezmienianie dotychczasowego systemu zwrotu ceł oraz aby w ciągu pół roku zachowano dotychczasowe premje eksportowe, a to dlatego, że przemysłowcy, przy wykonywaniu zamówień zagranicznych, uwzględniają tę ewentualność w swych kalkulacjach. Ta druga sprawa ma duże znaczenie dla przemysłowców, albowiem rozporządzenie o zwrotach ceł może być w każdej chwili odwołane, co mogłoby narazić przemysłowców na duże straty, a nawet niewykonanie zamówień. Tem samem przemyst tutejszy naraziłby się na złą opinję kupiecką wobec odbiorców z zagranicy. Jednocześnie nadeszła do Katowic wiadomość, że premje eksportowę w stosunku do zamówień sowieckich będą utrzymane w dotychczasowej wysokości. (m)

* **Dalsze wydalenia w górnictwie śląskiem.** Dyrekcja kopalni „Richter" w Siemianowicach zawiadomiła radę załogową, że **nosi się z zamiarem zredukowania 340 robotników.** Redukcja ma być przeprowadzona w ten sposób, że 200 ludzi zostałoby turnusowo urlopowanych a 150 zupełnie zwolnionych. Całkowicie zostaliby zwolnieni robotnicy zamieszkali na terenie innych gmin, niż kopalnia „Richter". Rada zakładowa propozycję dyrekcji odrzuciła tak, że sprawa ta oprze się o komisarza demobilizacyjnego.

Gwarectwo „Brzozowice" zgłosiło dziś u komisarza demobilizacyjnego **zamiar całkowitego unieruchomienia kopalń rudy cynku „Nowa Helena" i „Brzozowice".** Wskutek zamknięcia tych kopalń utraciłoby pracę przeszło 700 ludzi. Zaznaczyć trzeba, że obie te kopalnie dostarczały rudy do huty w Wełnowcu. Są to ostatnie czynne w Polsce kopalnie rudy, albowiem jak już donosiliśmy, przed kilku dniami unieruchomiona została kopalnia Biały Szarlej. Jako powód, skłaniający dyrekcję do unieruchomienia kopalni podawany jest zupełny brak zamówień. (k)

Z Katowickiego

Festyn harcerski.

Katowice. Dla zapewnienia ubogiej młodzieży wyjazdu do obozów letnich gromadzi koło przyjaciół harcerstwa przy chorągwi żeńskiej w Katowicach środki dla żeńskiej młodzieży harcerskiej z bezrobotnych i niezamożnych rodzin. Gromadzić fundusze i zdobywać je od dotkniętego kryzysem ogólnym społeczeństwa nie jest jednak tak łatwo i lekko. To też nie żądamy wiele. Wiedząc, że żywe jest zainteresowanie życiem harcerstwa wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa, urządza koło przyjaciół harcerstwa na ten cel **w niedzielę, dnia 19 czerwca, w dzień święta dziesięciolecia Śląska, o godz. 3 popoł. na terenie Targów festyn harcerski pod protektoratem prezesa zarządu głównego Związku Harcerstwa Polskiego, p. wojewody dr. Grażyńskiego.** Możność spędzenia miłych chwil w swojskiej atmosferze harcerskiej, odrywającej od trosk codziennych, tchnącej zdrowiem, weselem i tężyzną — zgromadzi niewątpliwie liczne rzesze społeczeństwa, które przez pomoc młodzieży uczczą zarazem najgodniej święto, drogie sercu każdego polskiego mieszkańca Śląska. (m)

Wpisy do koedukacyjnej szkoły przysposobienia kupieckiego.

Katowice. Zapisy do jednorocznej koedukacyjnej szkoły przysposobienia kupieckiego katowickiej Izby Handlowej przyjmuje kancelarja szkoły w Katowicach przy ul. Stawowej 6 (gmach szkoły powszechnej) codziennie do końca czerwca od 9 do 12 w południe. Przy zapisie należy przedłożyć świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej, świadectwo urodzenia (metrykę), świadectwo szczepienia ospy, pisemne zezwolenie rodziców na uczęszczanie do szkoły. Absolwentom szkoły przysposobienia kupieckiego przysługuje prawo zwolnienia od obowiązku uczęszczania na naukę do dokształcającej szkoły kupiecko-handlowej. Opłata wynosi zł. 15 miesięcznie; urzędnikom państwowym przysługuje prawo zwrotu opłaty szkolnej. Uczniowie korzystają z 75 proc. ulgi kolejowej (płacą tylko 25 proc.). Ilość uczniów i uczenic ograniczona. (m)

Zakończenie międzyświetlicowych wykładów dla bezrobotnych.

Katowice. W czwartek, 16 bm. o godzinie 19.15 w sali rysunkowej (pokój 42—43) męskiej szkoły wydziałowej w Katowicach (ulica Szkolna 5) odbędzie się zakończenie międzyświetlicowych wykładów dla bezrobotnych, na które uprzejmie zaprasza komisja świetlicowa miejskiego komitetu do spraw bezrobocia. (k)

Z walnego zjazdu delegatów kół miejscowych Zw. Obrony Kresów Zach.

Katowice. Dnia 12 czerwca br. odbył się w sali starostwa w Katowicach zjazd powiatowy delegatów kół miejsc. Związku Obrony Kresów Zachodnich powiatu katowickiego. Reprezentowanych było 23 kół. Zjazd zagaił prezes powiatowy p. Walerjan Kinowski, witając gości i delegatów. Przewodniczącym zjazdu obrano jednomyślnie delegata dyrekcji okręgu p. mgr. Gajkiewicza, który na ławników poprosił p. p. Baronównę i Suchanka. Na sekretarza zjazdu powołano p. Słowika. Referat na temat „Bieżących stosunków polsko-niemieckich i zadań Z. O. K. Z. wynikających z tego powodu", wygłosił p. mgr. Gajkiewicz, poczem sprawozdanie z prac zarządu powiatowego za okres kadencyjny złożyli członkowie zarządu. Do nowych władz powiatowych powołano jednomyślnie przez aklamację p. p. Kinowskiego na prezesa, ks. dyr. Siwka na I. wiceprezesa, Wrzecionę na II. wiceprezesa, kierownika Stachowskiego na sekretarza, Augustyna Pieca, inspektora Barona, Skwarę i Suchanka na ławników. (m)

Targ na konie i bydło.

Katowice. We wtorek, dnia 21 czerwca br. odbędzie się na placu przy ul. Piotra Skargi na zachód od hali targowej **targ na konie i bydło.** Sprowadzać można na targ konie, krowy, cielęta, kozy i świnie w czasie od godz. 9 do 12 przed południem. (l)

Przez podkop włamali się do hurtowni tytoniowej.

Katowice. W nocy na 14 bm. włamali się dotychczas nieznani sprawcy przez podkop z piwnicy do rejonowej hurtowni tytoniowej Jana Ludygi Laskowskiego w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej. Po wybiciu dziury w podłodze wielkości 60×25 cm sprawcy dostali się do wnętrza hurtowni, skąd skradli wyroby tytoniowe różnego gatunku, 11 dużych paczek zapałek oraz teczkę skórzaną koloru bronzowego. Ogólna wartość skradzionych wyrobów wynosi 16 tys. zł. (p)

Echa afery więziennej.

Katowice. W związku z aferą M. Sikorskiego, asystenta więziennego, zostały wytoczone dochodzenia dyscyplinarne delegatowi ministerstwa Studzińskiemu, który badał całą aferę, oraz Skorupskiemu, naczelnikowi więzienia katowickiego, który też został przeniesiony do Ostrołęki. Wiadomości o aresztowaniu pana Skorupskiego okazały się nieprawdziwe. (w)

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Załęska Hałda pod Katowicami. W niedzielę, dnia 19 bm. odbędzie się z ramienia komitetu obywatelskiego uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku uczczeniu poległych o wolność Śląska bohaterów. Program uroczystości będzie następujący: o godz. 8.30 zbiórka towarzystw przed miejscową szkołą. 8.50 wymarsz w pochodzie na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Załężu, 11.15 akt odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianie budynku szkolnego. O godz. 14.00 zbiórka przed szkołą, 14.30 wymarsz do lasu załęskiego na festyn ludowy, połączony z występami chórów z Brynowa, Katowickiej i Załęskiej Hałdy i inne niespodzianki. O godz. 20 uroczysta akademja na sali p. Mroncza. Czysty zysk przeznaczony na fundusz kolonii letnich dla biednej dziatwy. Msza św. za poległych odbędzie się w klasztorze oo. Franciszkanów w Panewniku w sobotę, dnia 18. czerwca o godzinie 8.30. (w)

Opłakane skutki własnej lekkomyślności

Chorzów w Katowickiem. Dnia 14 bm. w Chorzowie na szosie Katowice—Król. Huta rowerzysta Bomba Jan z Kr. Huty zderzył się z samochodem osobowym, kierowanym przez szofera Mikla Teodora z Katowic. Bomba doznał poważnych okaleczeń na głowie i w stanie nieprzytomnym odstawiono go do szpitala Elżbietanek w Katowicach. Według orzeczenia lekarskiego stan jego jest beznadziejny. Winę wypadku ponosi sam poszkodowany, gdyż jechał bez światła. (p)

Śmiertelny upadek.

Michałkowice w Katowickiem. Przed schodami urzędu gminnego w Michałkowicach znaleziono 15 bm. w stanie nieprzytomnym Tomanka Jana, lat 44, z Michałkowic. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził śmierć wskutek wstrząsu mózgu, spowodowany upadkiem na kamienną posadzkę. (p)

Listy naszych Czytelników.

Święto Polsko-katol. Stow. mistrzów i czeladników.

Król. Huta. Na intencję założonego w dniu 13. marca 1932 r. stowarzyszenia odprawił przewiel. ks. prałat Gawlina w niedzielę, dnia 12. czerwca Mszę św. o błogosławieństwo i pomyślny rozwój, podczas której członkowie przystąpili bardzo licznie do Komunji św. — Wieczorem odbył się na sali sierocińca wieczorek rodzinny, który zaszczycili swoją obecnością przewiel. ks. prałat Gawlina — protektor, wiel. ks. Kitta, prezes stowarzyszenia i wiel. ks. misjonarz Kuczera. Wieczorek zagaił wiceprezes p. Wiecha, witając wiel. księży, gości i członków, z obowiązku dziękuje przewiel. ks. prałatowi za założenie stowarzyszenia i ks. prezesowi za wielkie zainteresowanie i troskliwość około rozwoju stowarzyszenia, poczem odśpiewano wspólne pieśni Kolpinga. Następnie przystąpiono do zrealizowania programu przeznaczonego na ten wieczorek. Program był urozmaicony tańcami, deklamacjami, monologami i humoreskami, j. np. „Chrapanie z rozkazu" i tp. Wieczornicę tę urozmaiciła swoim występem solistka chóru kościelnego „Św. Barbara" p. Grzesistówna, odśpiewując fragment z opery „Halka", dalej odbywało się strzelanie o nagrody i loterja fantowa. Liczne grono członków, którzy się zebrali razem ze swoimi rodzinami, bawiło się świetnie, krzepiąc się przy bogato zastawionym bufecie. Wśród entuzjastycznego zadowolenia wszystkich gości i członków, wieczornicę zakończono o godz. 24. (w)

Uroczyste otwarcie świetlicy Związku Strzeleckiego.

Lubomia w Rybnickiem. W ub. sobotę odbyło się w Lubomi uroczyste otwarcie pierwszej w powiecie rybnickim świetlicy Związku Strzeleckiego. Otwarcia dokonał starosta rybnicki p. Jan Wyglenda, który zgodził się również, by jego imieniem nazwano świetlicę lubomską. W nowej siedzibie strzeleckiej pierwszy przemówił dowódca 5. kompanji strzeleckiej, komisarz Straży granicznej p. Kazimierz Gut, który powitał zebranych i podziękował ks. dyr. Romanowi Niewiteckiemu (Pogrzebień) i ks. Piotrowi Pawełczykowi (Nieboczowy) za ofiarowanie poświęconego Krzyża dla świetlicy Związku Strzeleckiego. Po podniosłej ceremonji zawieszenia Krzyża św., wygłosił porywające przemówienie w duchu religijnym prezes powiatowego Zw. Strzeleckiego, p. prokurator Zygfryd Synoradzki, podnosząc między innemi i to, że Związki Strzeleckie w obronie Ojczyzny i Wiary św. krew serdeczną ongiś przelewały, a dziś stoją niewzruszenie pod sztandarami, na których widnieje napis: **„Bóg i Ojczyzna".** Zkolei zabierali głos: prezes lubomskiego Związku Strzeleckiego p. naucz. Edmund Rogalski, powiat. ref. wych. obyw. p. kier. szkoły Piotr Hulka, inspektor straży granicznej p. Wiktor Skrzypek, zastępca powiat. komendanta P. W. por. Ustrzycki i prezes lubomskiego klubu sportowego „Silesia" p. naucz. Bolesław Grzegórzko. Osią programu było uroczyste przyrzeczenie strzelców i członków zarządu, którzy ślubowali, że w obronie Ojczyzny będą walczyć do ostatniej kropli krwi. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada oddziału strzeleckiego, który świetnie się zareprezentował przed licznie zebranymi gośćmi. Do powstania świetlicy w Lubomi najwięcej przyczynił się komisarz straży granicznej p. Kaz. Gut, któremu należy się za to szczere uznanie. (w)

Festyn leśny.

Bielszowice w Katowickiem. W niedzielę, dnia 19. czerwca br. odbędzie się w lesie bielszowickim naprzeciw dworca kolejowego **wielki festyn,** na który zapraszamy wszystkich obywateli Bielszowic i okolicy. Początek festynu o godzinie 15. Podczas festynu koncertować będzie orkiestra kopalni Bielszowice. Pozatem złożą się na te imprezę różne gry i zabawy i wiele miłych niespodzianek. W lesie ustawione będą bufety i stragany z pieczywem, kiełbasą, cukierkami, trunkami itp. Wieczorem o godz. 20 powrót z lasu z orkiestrą na czele. Wstęp do lasu bezpłatny. W razie niepogody festyn odbędzie się w następną niedzielę, tj. 26 czerwca rb. (w)

Z Król. Huty

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia na dzieci przystępujące do I. Komunji świętej.

Król. Huta. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia parafji św. Jadwigi w Królewskiej Hucie ubrało do I. Komunji św. w bieżącym roku polskich dzieci 295 — z tego chłopców 154, dziewcząt 141 — Wydano: 268 szt. bielizny za zł. 488, 100 par pończoch za zł. 62, 46 sukien za zł. 415, 220 par bucików za zł. 2526, 102 ubrań za zł. 1732, 74 różańcy za zł. 255.75. 76 książek, 27 czapek za zł. 67.50 oraz 54 świec za zł. 70.50, razem złotych 5.616,75. (w)

Jedwabne pończochy nie przyniosły im szczęścia.

Król. Huta. Straż graniczna przytrzymała na jednej z tutejszych ulic dwie kobiety, a to niejaką Bregułową i Stolarzową z ul. Kościelnej, które miały przy sobie przeszło 60 par jedwabnych pończoch przemyconych z Niemiec. (l)

W zarodku stłumiona demonstracja.

Król. Huta. Podczas wypłaty zasiłków dla bezrobotnych na tutejszem targowisku niejaki Sebastjan Caban usiłował podburzyć robotników do demonstracji przed magistratem. O całej sprawie dowiedziała się policja, która wysłała na miejsce wypłaty kilku wywiadowców i policjantów, którzy odprowadzili opornego podżegacza na komisarjat. (l)

Z Świętochłowickiego

Wspólna dola przemytnicza złączyła małżonków.

Lipiny w Świętochłowickiem. Na ul. Bytomskiej przytrzymani zostali przez strażników granicznych Ryszard Osadnik oraz jego żona Matylda, zam. w Łagiewnikach, którzy posiadali przy sobie większą ilość pomarańcz. Podczas przeprowadzonej na ulicy rewizji znaleziono u Osadnika 25 sztuk owoców południowych. Na widok przeprowadzanej rewizji u męża Osadnikowa wyrzuciła wszystkie swoje pomarańcze na ulicę. Zleciało się dużo ludzi, którzy w krótkim czasie je pozbierali. Osadników zabrano do urzędu celnego. (l)

Szczęście w nieszczęściu.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Na ulicy Niedurnego tuż pod mostem kolejowym najechał tramwaj na rowerzystę Jana Klytę z Nowego Bytomia, skutkiem czego rower uległ zdruzgotaniu. Klyta wyszedł z katastrofy bez żadnych okaleczeń. (l)

Z Pszczyńskiego

Zebranie sekcji samorządowej.

Pszczyna. 12 bm. odbyło się zebranie sekcji samorządowej na powiat pszczyński w Pszczynie. Zebranie zagaił p. poseł Koj, witając obecnych i przedstawicieli władz. Referat o pracach i zadaniach radnych wygłosił starosta p. Korol, sprawozdanie z prac na terenie sejmu warszawskiego zdał p. poseł Jarczyk, zaś z sejmu śląskiego p. poseł Koj. W wolnych głosach zabierali głos: pp. Jarosz, Trzyszewski i inni. Prezesem okręgowym został wybrany p. Trzyszewski. Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknięto zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie". Podobne zebranie w tym samym dniu i porządku odbyło się w Pawłowicach. (m)

Wadliwy komin spowodował pożar.

Lędziny w Pszczyńskiem. Dnia 13 bm. wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w budynku murowanym słomą krytym Urbańczyka Franciszka w Lędzinach. Zniszczeniu uległ cały budynek oraz znajdujące się na strychu sprzęty domowe i bielizna. Powstała szkoda wynosi około 4000 zł. Wypadku w ludziach nie było. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Lędzin i kopalni „Piast". (p)

Z Rybnickiego

Odpust.

Rybnik. W niedzielę, dnia 19. b. m. obchodzi tutejsza parafja odpust św. Antoniego. W sobotę wieczorem o godz. 7 uroczyste nieszpory w kościele św. Antoniego. W niedzielę rano o godz. 6,30 uroczysta Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i asystą, o godzinie 10.15 uroczysta suma z wystawieniem i asystą. Równocześnie na podwórzu kościelnem druga suma. Po sumie procesja przez miasto. Zaprasza się czcicieli tego wielkiego Świętego z bliższych i dalszych okolic na ten odpust. Parafjan z wiosek uprasza się o przybycie z procesjami. (m)

Procesja do Jastrzębia.

Rybnik. W sobotę, 25 bm. wyrusza stąd na odpust Opatrzności Boskiej do Górnego Jastrzębia pielgrzymka ślubowana. Wzywa się przeto parafjan do jak najliczniejszego udziału w tej pielgrzymce. (m)

Przypadek czy podpalenie z zemsty?

Łuków w Rybnickiem. W nocy ze soboty na niedzielę koło godz. 1 powstał w posiadłości Ignacego Tulei na Podlesiu ogień, który strawił dom mieszkalny wraz z przybudowanemi budynkami gospodarczemi i całą zawartością. Mieszkańcy ledwie uszli ze życiem. Podejrzany o podpalenie jest pewien żebrak ze Skrzyszowa, który się tu często wałęsa, a kiedy ktoś odmówi mu jałmużny, wówczas zwykł się odgrażać. Ludzie niechętnie mu dają ofiary, gdyż sami są biedni i bezrobotni, podczas gdy żebrak ów za zebrane pieniądze często upija się ku zgorszeniu powszechnemu.

Miał słabość do cudzych zegarków.

Niedobczyce w Rybnickiem. Sziterlok Józef z Kruchenic został przytrzymany za kradzież zegarka z niezamkniętego mieszkania na szkodę Dyszki Jana z Niedobczyc. W czasie rewizji osobistej u wym. znaleziono 1 pieczątkę kupca Ochojskiego z Jankowic i 3 zegarki, pochodzące z kradzieży. Przytrzymany zeznał, że 2 zegarki skradł u Adamczyka Zygfryda w Rydułtowach, a trzeci w Paruszowcu nieznanej dotąd osobie. Sziterloka odstawiono do więzienia Sądu Grodzkiego w Rybniku. (p)

Z Tarnogórskiego

Protest przeciw urojeniom gdańskim.

Tarnowskie Góry. Miejscowe koło Związku Obrony Kresów Zachodnich przeprowadziło swe miesięczne zebranie, na którem zebrani ostro wystąpili w sprawie zakusów i prowokacyj niemieckich w związku z Gdańskiem. Następnie dyr. Kazimierz Ważgowski wygłosił referat na temat „Gdańsk a Polska". (l)

Poszli kraść do kościoła.

Tarn. Góry. W nocy na 14 bm. weszli dotąd nieznani sprawcy zapomocą podrobionego klucza do kościoła Zakładu św. Jana w Tarn. Górach, skąd skradli ze skarbonki oraz z szuflady stołu pewną ilość gotówki, w tem 5-złotową monetę fałszywą. Sprawcy po dokonanej kradzieży pozamykali wszystkie drzwi za sobą i zbiegli. (p)

Zgliszcza.

Żyglin w Tarnogórskiem. Dnia 13 bm. prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar na strychu domu drewnianego Polaka Wilhelma z Żyglina. Zniszczeniu uległ cały dom, stodoła z zabudowaniami i urządzeniem domowem. Powstałej szkody dotychczas nie zdołano ustalić. Wypadku w ludziach nie było. (p)

W Pniówce, prawdopodobnie przez wylatujące iskry z sąsiednich kominów, wybuchł pożar w stodole Blocha Wacława, czem wyrządził szkodę na około 600 zł. (p)

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Uroczystość dziesięciolecia szkoły polskiej w Rybniku.

Rybnik, w czerwcu.

W dniach 4 i 5 czerwca obchodziła I szkoła powszechna im. Adama Mickiewicza w Rybniku uroczystość dziesięciolecia szkolnictwa polskiego na Śląsku.

W sobotę, 4 bm. odbyło się w kościele św. Antoniego uroczyste nabożeństwo, w którem wzięły udział dzieci wszystkich szkół powszechnych z Rybnika, a także delegacja młodzieży szkół średnich przedstawicielstwa organizacyj ze sztandarami i władze. Po nabożeństwie przeszedł przez miasto olbrzymi pochód dzieci, które przy dźwiękach orkiestry kolejowej przedefilowały przed władzami, a następnie odśpiewały na rynku hymn narodowy. Potem nastąpiło otwarcie wystawy w szkole. Mieliśmy możność przekonać się o wynikach pracy w polskiej szkole, oglądając liczne eksponaty robót kobiecych, rysunków, robót z tektury, z gliny itd. Specjalny dział stanowiło introligatorstwo, stoisko oszczędnościowe oraz wykresy ilustrujące rozwój szkoły. Sympatycznie i apetycznie wyglądał dział gospodarstwa domowego. Różnorodne ciasteczka i torty cieszyły się zasłużonem powodzeniem. W krótkim czasie zwiedzająca wystawę publiczność rozkupiła wszystkie produkty, chwaląc młode gosposie za apetyczne, smaczne i tanie słodycze. Ogólną uwagę zwracały na wystawie lampa kwarcowa, solluks i maszyna introligatorska, któremi to przedmiotami wzbogaciła szkołę rada rodzicielska. W międzyczasie wszystkie dzieci szkolne otrzymały kawę z kołaczem.

Wieczorem odbyła się w Świerklańcu wieczornica, w czasie której wystąpił doskonały zawsze chór szkolny pod batutą nauczyciela p. Skoczenia, produkując kilka bardzo trudnych utworów. Kierownik szkoły p. Antoni Janik w krótkiem przemówieniu zwrócił uwagę licznie zebranych gości na ważność chwili, w której mamy obliczyć bilans dziesięciolecia. W drugiej części programu dzieci szkolne wykonały przedstawienie rewjowe, którego urozmaicony program, doskonałe jego wykonanie i sympatyczna konferensjerkę Genię Sokołowską z IV klasy gorąco oklaskiwano.

W niedzielę, 5 bm. od godz. 3 po poł. odbywał się nad Rudą festyn dla dzieci i dorosłych. Mimo odbywających się w tym dniu wyścigów motocyklowych, na festyn przybyło dużo publiczności, nie mówiąc o rzeszy dziecięcej, która okrzykami, śmiechem i całą postacią wyrażała niekłamany zachwyt dla tej imprezy. — Znowu wszystkie dzieci dostały posiłek składający się z bułek, kiełbasek i herbaty. Orkiestra kolejowa koncertowała na specjalnej estradzie.

Że uroczystość cała udała się, jest to zasługą zbiorowego wysiłku, harmonijnej współpracy rady rodzicielskiej, grona nauczycielskiego i wreszcie dzieci, sprzęgniętych wzajemnem zaufaniem, miłością i celem. Klucz organizacyjny imprezy dzierżył p. kierownik Janik, któremu należy na tem miejscu pogratulować.

W dzisiejszych czasach zawiści, kłótni i różnych ambicji podkreślić należy harmonijną działalność tak licznego zespołu różnych ludzi, jakim jest rada rodzicielska przy szkole I w Rybniku. To też są piękne wyniki jej działalności, jest miłość dziatwy, zaufanie do szkoły i własne zadowolenie. (m)

Z posiedzenia magistratu miasta Katowic.

Katowice. Na swem ostatniem posiedzeniu magistrat uchwalił na wniosek komisji specjalnej, nie udzielać w przyszłości żadnych zezwoleń na ustawianie kiosków i straganów przy ulicach. Komisja specjalna poparła swój wniosek m. in. tem, że w Katowicach osiągnięto już dopuszczalną granicę ilości kiosków, że nadmiar budowy kiosków godzi w interesy kupiectwa posiadającego składy i sklepy oraz obniża estetyczny poziom miasta.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa ustalenia stawek przy pobieraniu opłat kanałowych. Uchwalono nareszcie, pozostać w bieżącym roku jeszcze przy przepisach statutów i pobierać podstawową stawkę w wysokości 20 groszy od 1 zł państwowego podatku gruntowego i budynkowego, 1,33 zł od 1 mtr. długości frontowej. W efekcie są to opłaty zeszłoroczne. Zmiana statutów w myśl propozycji zajmować się będzie następne posiedzenie.

Prace przy wybrukowaniu ostatniego odcinka ul. Poniatowskiego oddano firmie Leuschner.

Przy końcu p. radca dr. Przybyła przedstawił stan sprawy niesienia pomocy bezrobotnym; sprawozdanie to przedłoży specjalna komisja natychmiast panu wojewodzie. (l)

Program uroczystości 10-lecia objęcia przez Polskę rządów na Śląsku.

Katowice. W związku z obchodem uroczystości dziesięciolecia przyłączen a Górnego Śląska do Polski podajemy program uroczystości:

Dnia 19 b. m. o godz. 9 odbędzie się uroczyste nabożeństwo przed gmachem śląskiego urzędu wojewódzkiego. Po nabożeństwie zrzeszenia i organizacje formują pochód i przemaszerują ul. Ligonia, Francuską i Marszałka Piłsudskiego na rynek, gdzie nastąpią przemówienia, rozwiązanie i rozejście się w zwartych szykach. Organizacje w czasie pochodu obowiązuje następujący porządek:

1. Orkiestra kolejowa, 2. Przysposobienie wojskowe, 3. Federacja Zw. Obr. Ojczyzny: a) Związek Ofic. Rez., b) Zw. Powst. Śl., c) Zw. Podofic. Rez., d) Zw. Legjonistów, e) Zw. Strzelecki, f) Zw. Marynarzy, g) Zw. Sybiraków, h) Zw. Rezerwistów, i) Zw. Inwalidów. 4. Korporacje akademickie, 5. Bractwo Kurkowe, 6. Liga Morska i Kolon., 7. Harcerstwa, 8. Zw. Młodzieży Polskiej, 9. Tow. Gimn. „Sokół“, 10. Związek Hallerczyków, 11. Nar. Zw. Powstańców, 12. Zw. Powst.Wielkop., 13. Zw. Uchodźców, 14. Tow. Polek, 15. Straż pożarna, 16. Młodzież szkolna, 17. Zespół Zrzeszeń Pracowników Publicznych: a) kolejarze, b) pocztowcy, c) urzędnicy więzienni, d) Zw. urzędników państw. i samorz., e) Zw. urz. sądowych, f) Zw. urz. skarb., g) Zw. urz. celnych, h) związki nauczycielskie, i) tramwajarze, j) emeryci. 18. Pracownicy umysłowi, 19. Prac. przem., handl. i biurowi, 20. górnicy i hutnicy, 21. sportowcy i inne związki.

Odruchy protestu przeciwko niepoczytalnej polityce Gdańska.

Katowice, w czerwcu.

Zdaje się, że droga, na którą obecnie społeczeństwo polskie wstąpiło w stosunku do wolnego miasta Gdańska, jest najskuteczniejszym sposobem przywrócenia rozwagi politykom i agitatorom gdańskim. Uderzeni po kieszeniach, prędzej czy później Gdańszczanie opamiętają się i zrozumieją, że interes ich leży nie w nacjonalistycznych demonstracjach an typolskich, lecz w rzetelnej gospodarczej współpracy z Polską.

Hasło rzucone przez Związek Obrony Kresów Zachodnich na zebraniu związku towarzystw, jakie miało miejsce w ubiegłym tygodniu w Katowicach, znalazło już swój oddźwięk wśród szerokich kół społeczeństwa na prowincji. Jak bowiem dowiadujemy się, szereg rozmaitych związków w różnych miejscowościach zdeklarowało swój współudział w bojkocie Gdańska a zwłaszcza gdańskich towarów. Co więcej, odrazu bojkot ten zaczęto przeprowadzać poprzez odpowiednie interwencje u kupców i poważniejszych odbiorców. Akcja ta ogarnęła również miejscowości małe, co świadczy o jej szerokim wpływie. Tak oto np. w miejscowości **Kryry** w pow. pszczyńskim bojkot Gdańska przeprowadzają: Z. O. K. Z., Kółko Rolnicze, Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej i męskiej, Zw. Inwalidów Wojennych i Zw. Powstańców Śl. **W Mizerowie** Kółko Rolnicze, Z. O. K. Z. Zw. Powst. Śl. i Ognisko Zw. nauczycielstwa polskiego. **W Piecach** pow. rybnicki Z. O. K. Z., Zw. sportowy „Kościuszko“, Tow. Młodych Polek, Zw. Powst. Śląskich. **W Chechle Nowem** Tow. Polek, Zw. św. Jadwigi, Zw. Powst. Śl. i Z. O. K. Z. Z wielu innych miejscowości napływają ustawicznie zawiadomienia o organizowaniu analogicznej akcji. (m)

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Pamiętajcie o gimnazjum polskiem w Bytomiu!

Prace budowlane nad pierwszem polskiem gimnazjum prywatnem na Śląsku Opolskim w Bytomiu są w pełnym toku. Już zaledwie 3 miesiące dzielą nas od chwili, w której ta pierwsza polska uczelnia średnia w Niemczech otworzy podwoje swoje dla licznego zastępu młodzieży polskiej, pozbawionej dotychczas nauki w języku ojczystym.

Na dokończenie budowli, a szczególnie na wewnętrzne urządzenie gimnazjum i bursy, potrzeba jeszcze dużo pieniędzy. Na terenie całej Polski rozpoczyna się akcja zbiórkowa na cel powyższy. Społeczeństwo polskie zamieszkujące w państwie naszem dopomóc musi rodakom naszym w Niemczech do uruchomienia polskiego gimnazjum w Bytomiu.

W dniu 19 b. m. Śląsk obchodzi **uroczystość 10-lecia wkroczenia wojsk polskich.** W dniu tym oraz w dniach następnych **komitety obchodowe organizują zbiórkę uliczną i na listy składkowe na cel powyższy.**

Chyba każdy mimo ciężkich warunków znajdzie kilka groszy na gimnazjum bytomskie. Grosze złożone przez dziesiątki - tysięcy Polaków dadzą w sumie pokaźną kwotę, która umożliwi uruchomienie gimnazjum w terminie jesiennym.

W dniu, w którym obchodzić będziemy dziesięciolecie przynależności Śląska do Polski, pamiętajmy przedewszystkiem o rodakach po drugiej stronie i choć skromną ofiarą na rzecz gimnazjum wspomóżmy wysiłki społeczeństwa tamtejszego, walczącego w trudnych warunkach o zachowanie języka polskiego i możność swobodnego rozwijania swych właściwości kulturalnych. (m)

Przegląd religijny.

„Dzień dobrej książki“ w diecezji śląskiej.

Celem propagowania dobrych książek a zwalczania licznie rozsiewanych książek oraz broszur sekciarskich i innych wrogich Kościołowi pism, w dniu 5 b. m. w diecezji śląskiej odbył się „Dzień dobrej książki“, kierowany przez komitet specjalny dla akcji tej utworzony. W zorganizowaniu tego „Dnia“ wzięli udział członkowie sodalicji męskiej i żeńskiej, oraz Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Skoordynowaniem całej pracy zajmował się sekretarjat Akcji Katolickiej i Misji Wewnętrznej w Katowicach. Na terenie poszczególnych parafij kolportażem książek zajmowali się członkowie organizacyj, albo osoby przez ks. proboszcza wyznaczone.

Wyniki z przeprowadzonej akcji „Dnia dobrej książki“ są zupełnie zadawalające. Rozsprzedano kilkanaście tysięcy książek i broszur. Fakt ten stał się dowodem tego, że istniejący obecnie kryzys gospodarczy nie wyrugował z dusz ludzkich pragnienia poznawania rzeczy dobrych i prawdy.

750-lecie śmierci błog. Bogumiła.

Siedem i pół wieku minęło 10 czerwca r. b. od dnia, kiedy oddał ducha Bogu w cichej pustelni w Dobrowie, w ziemi Kujawskiej, błog. Bogumił. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w Dobrowie nieco później, mianowicie w niedzielę 4 września. Udział w obchodzie jubileuszowym przyrzekli łaskawie J. Em. ks. Kardynał Prymas i JE. ks. biskup Tymieniecki z Łodzi. Spodziewany jest wielki napływ pielgrzymek w dni jubileuszowe, nad któremi czuwa specjalny komitet.

Około 2 miljonów więźniów na wyspach Sołowieckich.

W ostatnim numerze czasopisma „Socialiste international“ ukazał się interesujący artykuł niejakiego Abramowicza o więźniach na wyspach Sołowieckich. — Według tego artykułu deportacje na „Sołowki“ rozpoczęły się w r. 1925 wysłaniem tam 27 socjal-demokratów. W r. 1927 liczba więźniów wynosiła już 1001 osób, a w latach następnych poczęła rosnąć z olbrzymią szybkością. W samym tylko obozie koncentracyjnym Kemi liczba więźniów w r. 1928 wynosiła 18 tys. osób, a w następnych, gdy z rozporządzenia Stalina przybywać zaczęły wielkie transporty t. zw. „kułaków“, ilość deportowanych na wyspy Sołowieckie wzrosła do bezmała 2 miljonów osób.

Cyfry te potwierdza częściowo sprawozdanie prezesa rady komisarzy ludowych, Mołotowa, który na XVI kongresie partji komunistycznej oficjalnie podał, że 1.134 tysiące osób „pracuje“ w lasach Północy. Autor artykułu potwierdza dalej w zupełności informacje, jakie o traktowaniu więźniów na tych wyspach dochodzą do wiadomości publicznej innemi drogami.

Uroczystości Kongresu Dublińskiego przez radjo.

Jak donosiliśmy, wszelkie uroczystości Kongresu Eucharystycznego w Dublinie będą transmitowane przez nową wielką radjostację irlandzką w Dublinie w środę 22 czerwca i godz. 3 po południu oraz pontyfikalny Mszy św., która odprawioną będzie w Phoenix Parku w niedzielę 26 czerwca o godz. 1 w południe. Nowa stacja dublińska pracować będzie w czasie kongresu z siłą 60 kilowatów na fali 413 mtr. (725 K. C.).

Nieszczęście biega szybko.

Dwaj panowie siedzą w kawiarni bardzo zasmuceni.

— Tak, tak — mówi jeden — nieszczęście spada zawsze bardzo szybko.

— O tak — odpowiada drugi. — Ja naprzykład otrzymałem wczoraj nakaz płatniczy pocztą lotniczą.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

„Uśmiech Katowic“

rewja w II częściach (20-tu obrazach).

We wtorek zjechał do Katowic warszawski zespół rewjowy z Ludwikiem Sempolińskim na czele. Sempoliński jest zdolnym aktorem i niektóre typy „robi“ bardzo dobrze, np. w obrazku warszawskim „Śmiech na sali“, gdzie razem z p. Kozłowską pokazuje sprzedawcę ulic nego, albo w piosence „Tomasz, skąd ty to masz?“

Najlepsze punkty programu obejmowały maleńki chór tak zwanych „Polskich Revellersów“, złożony z czterech osób o ładnych głosach i produkcje taneczne pary nas ych tancerzy operetkowych, p. Martówny i p. Ciesielskiego.

Dobry był też zespół girlsów, wśród których znajdowały się przeważnie katowickie tancerki.

Swawolne piosenki śpiewała p. J. Sokołowska która wystąpiła w skeczu pt. „Wampirzyca“ — oraz p. J. Kozłowska, biorąca udział w skeczach „Wierny sługa“ i „Śmiech na sali“.

Trzeba przyznać, że jednak rewja „Bezrobotna Banda“, którą przed paru dniami wystawił nasz operetkowy zespół, nie ustępował w niczem produkcjom rewji warszawskiej, która uraczyła nas, obok dobrych kawałów, także staremi, nie wywołującemi już śmiechu.

Sala nie była zanadto pełna.

*

Występy artystów warszawskich w Teatrze Polskim w Katowicach.

Huragany śmiechu i niemilknące oklaski, jakie towarzyszyły wczorajszej wielkiej rewji p. t. „Uśmiech Katowic“ w Teatrze Polskim w wykonaniu znakomitych artystów „Morskiego Oka“ p. J. Sokołowskiej, J. Kozłowskiej, M. Martówny, L. Sempolińskiego, J. Ciesielskiego, Z. Opolskiego, J. Sulimy-Jaszczołta świadczyły jak bardzo tego rodzaju widowiska podobają się wybrednej publiczności katowickiej. Niemałą atrakcją był występ 5 znakomitych polskich rewelersów, produkcje uroczych girls i świetna orkiestra jazzbandowa. Na wyróżnienie zasługują takie przeboje jak „Tomasz, skąd ty to masz“? „Kobieta ma dwie strony“, „Pająk“ i wiele innych. Dziś powtórzenie tej znakomitej premiery. Początek o godz. 20. Bilety od 50 gr. do nabycia w kasie teatru.

Widowisko „Krakowiacy i Górale“ na wolnem powietrzu.

W sobotę, dnia 18 czerwca oraz w niedzielę, dnia 19 czerwca o godz. 16,30 z okazji uroczystości 10-lecia wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk, wystawione będzie po raz pierwszy nieśmiertelne dzieło Kamińskiego i Kurpińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale“ na wolnem powietrzu, na boisku sportowem „Pogoń w zmienionej inscenizacji, przystosowanej do otoczenia plenarnego. Polonez, tańce góralskie z ...yśpiewkami i mazur na tle cudownego otoczenia — natury, będą pociągały swą barwnością i dadzą dużo zadowolenia nietylko muzycznego, lecz i wzrokowego. W widowisku wezmą udział soliści, orkiestra, chóry, balet razem około 200 osób. Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego oraz w dniach przedstawień przy trzech kasach na boisku „Pogoni“.

REPERTUAR:

W czwartek, dnia 16 bm. „Uśmiech Katowic“ Rewja Warszawska o godz. 20.

Piatek, dnia 17 bm. „Uśmiech Katowic“ o godz. 20.

Sobota, dnia 18 bm. „Krakowiacy i Górale“ na boisku „Pogoni“ o godz. 16.30.

Sobota dnia 18 bm. „Uśmiech Katowic“ o godz. 20.

Niedziela, dnia 19 bm. „Krakowiacy i Górale“ na biisku „Pogoni“ o godz. 16,30.

Poniedziałek, dnia 20 bm. „Uśmiech Katowic“ (Rewja War) o godz. 20.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Niedziela, dnia 19 bm. „Uśmiech Katowic“. Cieszyn o godz. 19,30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Anna Karenina“ — prolongowany.

Kino Rialto: „Na Zachodzie bez zmian“.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Roxy: 1) „Książę student“, Ramon Novarrno, Norma Shearer. 2) „Niewinna grzesznica“, Joanna Crawford.

Kino Apollo: 1) „Upiór Paryża“ John Gilbert. 2) Grzesznica z Montparnasse“ Ani Ondra.

Kino Colosseum: 1) „Ich troje“ [illegible] Loring, 2) Miłostki Księcia Pana.

Z ruchu wydawniczego.

Bornsteinówna-Czaplińska: „Przygody Tomka w krainie karłów afrykańskich“. Nakładem Książnicy Atlas, Lwów.

Z cyklu bibljoteki „Iskierek“ ukazał się nowy tomik pod powyższym tytułem. Książka opowiada o przygodach młodziutkiego Polaka w egzotycznych puszczach afrykańskich, które silnie działają na wyobraźnię nietylko młodych czytelników, ale nawet starszych. Zresztą opowiadanie napisane jest tak zrozumiale, że żadnemu dziecku umiejącemu trochę czytać, nie będzie sprawiało trudności. Do lepszego zrozumienia opisu zwierząt egzotycznych służą ilustracje, których niestety jest niewiele. Naogół książka ta z piękną barwną okładką robi dodatnie wrażenie i powinna być rozpowszechniona wśród młodziutkich czytelników. (Zkg.)

Z Śląska Opolskiego.

Z Opolskiego.

We wtorek za białego dnia napadnięty został pomiędzy Ligotą Turawską i Bierdzanami chałupnik Köhler **z Bierdzan,** któremu napastnicy zadali niemniej jak 7 pchnięć nożem. Wskutek gwałtonego upływu krwi K. stracił przytomność. Wezwane na pomoc pogotowie ratunkowe odstawiło nieszczęśliwego do szpitala w Opolu.

*

W nocy na niedzielę przyszło w oberży **w Antonji koło Ozimka** do zaciętej bójki, w toku której został pchnięciem nożem w plecy robotnik Gloger z Krasiejowa tak ciężko okaleczony, że wkrótce potem zmarł. Nieszczęśliwy był członkiem partji komunistycznej. Bójka powstała na tle tarć politycznych między komunisami a hitlerowcami. Właściwego sprawcy krwawego czynu dotychchzas nie ustalono. Komuniści twierdzą, że Gloger zasztyletowany został przez hitlerowców, nim jeszcze zjawili się oni w gospodzie. Temu twierdzeniu zaprzeczają jednak stanowczo zeznania świadków. Prawdą jest natomiast, że Gloger w zamieszaniu i w ciemnościach zamordowany został przez własnych towarzyszy. Policyjne dochodzenia w toku. Podobno dokonano już kilka aresztowań.

Z Strzeleckiego.

W mieszkaniu pewnego kierownika samochodu w Opolu znaleziono większą ilość karabinów, jako też około 1500 naboi. Policja wszczęła dochodzenia i wkrótce wykryła **w powiecie strzeleckim** fabrykę broni, w której również znaleziono i skonfiskowano większą ilość karabinów. W fabryce tej produkowano części karabinowe, gotowe karabiny i pistolety. Fabrykanci zarabiali rzekomo nieźle, gdyż mieli dużo odbiorców. — W uzupełnieniu powyższej wiadomości donoszą, iż fabryka broni znajdowała się **w Ligocie Czamborowej.** Kierownictwo fabryki spoczywało w rękach starego zbrojmistrza z wojska pruskiego. Fabryka posiadała nowoczesne maszyny i przyrządy do wyrabiania karabinów i amunicji. Karabiny i naboje pakowane były do skrzyń, wysyłane do różnych miejscowości na Górnym Śląsku, oraz w głąb Niemiec samochodami albo koleją, przyczem przesyłki deklarowano jako wyroby z żelaza.

O tańsze mieszkania.

Król. Huta. Zdawałoby się, że ogólna obniżka płac robotników i urzędników pociągnie za sobą również i obniżkę czynszów mieszkaniowych w nowowybudowanych domach. Tymczasem lokatorzy płacić muszą za dwa pokoje z kuchnią 100 złotych, a nawet i więcej. Byłby już największy czas, aby władze wkroczyły energicznie w tą dziedzinę i ukróciły nadmierne zyski właścicieli domów. Gminy i instytucje półpaństwowe powinny w tym wypadku świecić przykładem i obniżyć wybujałe czynsze w swych domach. (l)

Imponujący wiec protestacyjny organizacyj polskich w Knurowie przeciw prowokacjom Gdańska

Z inicjatywy koła miejscowego Z. O. K. Z. odbył się w dniu 5 bm. w Knurowie imponujący wiec protestacyjny przeciw nieustającym prowokacjom Gdańska. Na wiec przybyli gremjalnie wszyscy członkowie polskich organizacyj w liczbie przeszło 1500 osób. Wielka sala hotelu kopalnianego była po brzegi zapełniona. Wiec zagaił prezes Z. O. K. Z., kier. szkoły p. Rydygiel, który na życzenie zebranych objął przewodnictwo wiecu, powołując na sekretarzy pp. nauczycieli Ptaszyka i Krynieszczaka. Referat wygłosił nauczyciel p. Maciejczyk, przedstawiając Gdańsk, jako starą polską osadę, w ciągu wieków doszczętnie zgermanizowaną. Z kolei przemawiali pp. Endel, Ragisowa, Rakoniewski, nawołując do obrony godności narodowej i do bezwzgl. bojkotu Gdańska. P. Turocha zwracał uwagę na to, że koniecznem jest, żeby także rząd zerwał umowy, zawarte z firmami gdańskiemi. Następnie przewodniczący w dłuższem przemówieniu podniósł, że celem gdańskich prowokatorów jest wywołanie tarć wojennych, któreby Niemcom dały powód do zbrojnego napadu na Polskę. Gdańsk zależny jest gospodarczo od Polski i społeczeństwo polskie ma możność zmuszenia go do lojalności przez całkowity bojkot. To też zebranie przyjęło jednogłośnie rezolucję, która m. in. powiada że „jak długo te bezczelne napaści trwać będą i nie nastąpi zasadniczy zwrot w polityce w. m. Gdańska wobec Polski, a) nasza noga ani rodziny naszej nie postoi na terenie w. m. Gdańska, b) **nie weźmiemy do ręki towaru pochodzenia gdańskiego lub sprowadzonego przez Gdańsk i bojkotować będziemy tych kupców, którzy takie towary sprowadzają, c) wzywamy społeczeństwo do ostrego i zupełnego bojkotu Gdańska i publicznie piętnować będziemy te osoby, które się naszej woli sprzeciwiają,** d) wzywamy społeczeństwo do gremjalnego organizowania się w związkach zawodowych półwojskowych, aby być gotowem do zdecydowanego odparcia każdego ataku na granice naszej Rzeczypospolitej“.

Po odśpiewaniu „Roty“ zakończono wiec który wywarł na obecnych głębokie wrażenie. (m)

SPORT.

Sport w SMP.

Tabela Ligi SMP.

	gier	stos. bramek	pkt.
1. Zgoda	7	34:13	13:1
2. Hajduki Wielkie	7	32:14	12:2
3. Panewnik	7	21:13	8:6
4 Orzegów	7	22:18	8:6
5. Król. Huta	7	17:21	6:8
6. Wodzisław	7	15:23	6:8
7. Orzesze	7	16:28	3:11
8. Radlin	7	12:39	0:14

W niedzielę 19 bm. odbędą się następujące zawody:

SMP Zawodzie — SMP. Katowice Katedra
SMP. Bogucice — SMP. Piotrowice
SMP. Ruda Śl. — SMP. Orzegów I b
SMP. Kozłowa Góra — SMP. Radzionków

Palant

SMP. Lasowice — SMP. Brzeziny Śl.
SMP. Kamień — SMP. Świerklaniec

Gospodarze wymienieni na I miejscu.

W Pszczynie z okazji zlotu okręgowego odbędą się zawody o mistrzostwo okręgu pszczyńskiego w trójboju, siatkówce i szczypiórniaku. Początek zawodów o godz. 13.

W Knurowie odbędzie się wielki festyn sportowy całego okręgu rybnickiego połączony ze zawodami lekkoatletycznemi o mistrzostwo. — Program festynu jest następujący: godz: 8 — zbiórka Stowarzyszeń na stadjonie oraz wymarsz do kościoła na nabożeństwo; godz. 13 — rozpoczęcie zawodów. Zawody lekkoatletyczne przeprowadzone zostaną w następujących konkurencjach: biegi 100 i 3000 m, skoki wdal i wzwyż; rzuty kulą, dyskiem, oszczepem i granatem; sztafeta 800, 400, 200 i 100 m. Poza zawodami lekkoatletycznemi odbędą się 3 mecze piłki nożnej i 1 mecz palanta. O godz. 19 zakończenie i rozdanie nagród zwycięzcom. Podczas całego festynu przygrywać będzie orkiestra SMP. Knurów.

Nowy rekord polski na 200 mtr.

Warszawa, 12. 6. (tel. wł.) Doskonały sprinter AZS. stołecznego Trojanowski przebiegł 200 metr. w czasie równych 22 sek., ustalając na tej przestrzeni nowy rekord polski.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 15 czerwca 1932 r.

Dolar amerykański 8,89 zł. Funt szterlingów 32,62 zł. 100 franków francuskich 35,01 zł. 100 koron czeskich 26,34 zł. 100 lirów włoskich 45,47 zł. 100 franków szwajcarskich 173,72 zł. 100 guldenów holenderskich 360,40 zł. 100 franków belgijskich 124,04 zł. 100 lei rumuńskich 5 33 zł. 100 guldenów gdańskich 174,27 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 14 czerwca 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 24,50—25.00. Pszenica 26—27. Jęczmień 20—22. Owies 20,50—21,00. Mąka żytnia 39—40. Mąka pszenna 41,50—43,50. Otręby żytnie 14,75—15,00. Otręby pszenne 12,75—13,75. Otręby pszenne grube 14—15. Łubin niebieski 11—12. Łubin żółty 13,50—14,50. Makuch lniany 24—26.

Kronika gospodarcza.

Zamówienia sowieckie dla przemysłu polskiego dochodzą do skutku.

Do Warszawy powrócił z Berlina generalny reprezentant Katowickiej Spółki Akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa, konsul Brygiewicz, który w stolicy Niemiec prowadził rokowania z sowiecką misją handlową w sprawie zamówień sowieckich dla polskiego przemysłu hutniczego. **Rokowania dały podobno wyniki pozytywne.** Formalne ich zakończenie ma nastąpić w początku przyszłego tygodnia. Zamówienia sowienia sowieckie sięgają sumy 40 milj. zł. W sprawie tej toczą się jeszcze rozmowy przy udziale min. skarbu w sprawie dyskonta weksli i gwarancji rządowej. Podobno niektóre banki zagraniczne podjęły się zdyskontować weksle sowieckie.

Ruch spółdzielczy wzrasta.

Cicho, bez wielkich uroczystości przeszedł w tym roku w Polsce „Dzień Spółdzielczości“. Pozwolił on jednak zorjentować się, jak rozwija się spółdzielczość w Polsce. Ogółem więc ilość spółdzielni w Polsce doszła do imponującej już liczby 18.411, w tem 11.956 zgrupowanych w 8 wielkich centralach. W 22 związkach rewizyjnych spółdzielczych grupuje się około 3 miljonów członków. Z przeprowadzonych obliczeń na terenie 10 tysięcy większych spółdzielni wynika, że spółdzielnie te liczą 2 i pół miljona członków, 155 miljonów zł. wkładów udziałowych, 126 i pół miljona zł. kapitałów rezerwowych i wreszcie 259 miljonów zł. wkładów oszczędnościowych. Razem więc w tych 10 tysiącach spółdzielni zaangażowanych jest 641.2 miljonów zł.

Odpowiedzi redakcji.

Do Skrb. 100. Bezzwłocznie należy się udać do lekarza, aby zarządził odpowiednie leczenie zakażenia. Na razie stosować na całą rękę, nawet w drodze do lekarza, okłady wodą z octanem (Essigsaure Tonerde), biorąc na 1 litr wody 2 łyżki octanu.

P. L. N. w Łące. Nasamprzód należy zbadać przyczynę grzyba w murze, gdyż prawdopodobnie pod domem lub w pobliżu znajduje się podskórna woda. Dopóki woda lub wilgoć będzie dochodziła, wszelkie środki tępienia grzyba na nic się nie zdadzą. Poradzić może w tej sprawie nasamprzód zawodowy studniarz lub może też murarz.

Sprawy towarzystw.

Wielkie Hajduki. W piątek, dnia 17 czerwca br. o godz. 19 w szkole VI. pokój nr. 19 odbędzie się miesięczne zebranie Zw. Strzeleckiego oddz. Wielkie Hajduki. Na porządku obrad b. ważne sprawy, między innemi omówienie wycieczki. Uprasza się o liczny udział członków oraz sympatyków. **Zarząd.**

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.